

Kirgizi o zbieraniu danych biometrycznych przez rząd

13 stycznia 2015

Kirgistan wprowadza standardy międzynarodowe i zaczyna wymagać od obywateli danych biometrycznych do nowych paszportów. Niektórzy mieszkańcy, zaniepokojeni autorytaryzmem w kraju i brakiem przejrzystości pracy lokalnych organów ścigania, opierają się.

Procedura zaczęła się oficjalnie 28 sierpnia 2014 r., kiedy premier Republiki Kirgiskiej Dżoomart Otorbajew i burmistrz stolicy Kirgistanu, Biszkeku, Kubaniczbek Kulmatow podali swoje dane biometryczne.

Od tego czasu było wiele kontrowersji związanych z tym rozporządzeniem, głównie w związku z niezdolnością skorumpowanej Państwowej Służby Rejestracji (PSR) do zapewnienia odpowiedniego wyposażenia dla punktów wprowadzania danych biometrycznych.

Teraz PSR przyznaje, że „nie może zmusić” ludzi do przekazywania danych, ale wiadomości SMS rozpowszechniane przez lokalnych operatorów w tym miesiącu, powołują się na „obowiązkowe” podawanie danych dla osób w wieku powyżej 16 lat.

Na oficjalnej stronie Prezydenta Republiki Kirgiskiej napisano, że tworzenie bazy danych biometrycznych będzie stanowić podstawę dla dokładnych procedur identyfikacji elektoratu w wyborach parlamentarnych w 2015 roku. Zmniejszy prawdopodobieństwo „karuzeli” w głosowaniu, która od wielu lat miała miejsce w trakcie lokalnych wyborów.

Wielu obywateli twierdzi, że nowa polityka ogranicza wolność osobistą i prawo do prywatności. Jeden z czytelników popularnej platformy wiadomości vb. kg ogłosił: „Paszport

biometryczny jest sprzeczny z zasadami demokracji. Nie oszukujcie mieszkańców Kirgistanu. Prowadzi to do kontroli totalitarnej.”

Internauci omawiali na Facebooku motywację nieoczekiwanego wymagania danych biometrycznych. Szybko pojawiły się sarkastyczne przewidywania: „Coś nie tak zrobisz i grupa przechwytywania obudzi cię rano.”

Zdezorientowani urzędnicy skarżyli się, że wiele osób odmówiło podporządkowania się temu wymogowi, ponieważ boją się, że dane zostaną kiedyś wykorzystane przeciwko nim. Polityk Czołopon Sultanbekowa, wdowa po zamordowanym szefie mafii, powiedziała, że obywatele myślą, że ich dane mogą być wykorzystywane przez inne osoby do zaciągnięcia kredytu pod cudzym nazwiskiem lub w innych procederach karnych.

Komentując artykuł opublikowany na Kloop.kg, Dinara Oszurahunowa, głowa „Koalicji na rzecz demokracji i społeczeństwa obywatelskiego”, pisze: „Biometria jest niewątpliwie potrzebna. Ale biorąc pod uwagę fakt, że organy ścigania nie są zreformowane i prawie całkowicie przestępcze, nie chcę, żeby mieli dostęp do danych biometrycznych obywateli.”

Głowa PSR, Alina Szajkowa, zapewniła mieszkańców, że wszystkie dane są zaszyfrowane i osoby, które zbierają dane zdobyły niezbędne umiejętności, aby dane były bezpieczne. Biuro Szajkowej potwierdziło również, że obywatele, którzy nie podali danych nie zostaną ukarani.

Na swoim blogu dziennikarz Azat Ruzijew zauważył: „Główną krytyką prawa było to, że jest to sprzeczne z Konstytucją Kirgistanu, w szczególności prawa do samostanowienia w odniesieniu do swoich danych osobowych oraz prawa do integralności i ochrony życia prywatnego.”

Kirgistan będzie ostatnim krajem w Azji Środkowej, który będzie wprowadzać system biometrycznych paszportów, ponieważ

niektóre kraje ostrzegają, że dla ludzi bez paszportów biometrycznych wjazd na ich terytorium będzie zabroniony.

Turkmenistan był pierwszym krajem w regionie, który wprowadził paszporty biometryczne w 2008 roku. W 2009 roku Kazachstan podążył za swoim sąsiadem. Dane biometryczne były wprowadzone w Tadżykistanie w 2010 roku oraz w Uzbekistanie w 2011 roku.

Dane biometryczne są gromadzone tylko przez trzy miesiące, ale doszło już do kilku skandali. W październiku vb.kg poinformował, że podczas intensywnego procesu zbierania danych urzędnicy państwowej służby rejestracji wyjechali do Montrealu, w Kanadzie, na konferencję z dokumentami, które może odczytać specjalna maszyna. Wyjazd był opłacony przez brytyjską firmę De La Rue, byłego wykonawcę rządu i prawdopodobnego kandydata na opłacalny przetarg na produkcję nowych paszportów biometrycznych w przyszłym roku.

Korespondenci tej samej gazety wyjawili również, że w niektórych rządowych punktach rejestracji w stolicy ludzie nie mogli przekazać danych ze względu na brak instalacji lub personelu albo zmiany lokalizacji punktu, która nie została ogłoszona.

Jednak niektórzy twierdzą, że to najwyższy czas na wprowadzenie narodowego zbioru danych biometrycznych, a problemem jest to, że rząd, jak zwykle, wykonuje plan nieudolnie: „Praca jest rozpoczęta i to dobrze, że w rząd zdecydował się na ten krok. Ale trzeba było to rozpocząć wcześniej, żeby nie było pośpiechu.”

Autorstwo: Dasha Kondrateva

Tłumaczenie: Snizhana Brodska

Źródło: [Global Voices](#)